

Trubadurzy, Muzyka na dobranoc

Telefon już pozwala spać
I żal do świata ucichł
A ty w muzykę wtulasz twarz
Znów sama pośród ludzi
Ktoś wziął walizkę, zamknął drzwi
Noc na dwa sny podzielił
A w radiu motyw "C'est la vie"
I "Bielszy odcień bieli"

"Muzyka Nocą" na dobranoc
Półsenne motyw na zwątpienia
Gdy słowa znaczą nie to samo
I świat na sezon wystrój zmienia
Zyskują jedni, inni tracą
Gdy serce twardsze od kamienia
"Muzyka Nocą" na dobranoc
Muzyka na zwątpienia

W królestwie wynajętych ścian
Wzruszenia dziś są szare
Spojrzenie wstecz to jakby łaźnia
Lecz przecież pójdziesz dalej
Przystanek z żalu zginie w tle
Znów w życie wejdiesz ostro
A wtedy, proszę, wspomnij mnie
I noc z "Muzyki Nocą"

"Muzyka Nocą" na dobranoc
Półsenne motyw na zwątpienia
Gdy słowa znaczą nie to samo
I świat na sezon wystrój zmienia
Zyskują jedni, inni tracą
Gdy serce twardsze od kamienia
"Muzyka Nocą" na dobranoc
Muzyka na zwątpienia

Zyskują jedni, inni tracą
Gdy serce twardsze od kamienia
"Muzyka Nocą" na dobranoc
Muzyka na zwątpienia